WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE.

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIEJ.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 7 Listopada 1884 roku. № 45 26 Października (7 Listopada) 1884 r.

O wyborze nasienia do siewu.

Przez Zygmunta Gawareckiego.

(Dalszy ciąg.—Patrz Nr. 44).

Teraz co do szczegółów o nowych wyborowych odmianach zbóż i innych roślin, zalecanych do upowszechnienia w Galicyi:

I. *Żyto*, między innemi polecają tu następne celniejsze jego odmiany:

1. Saska krzyca, będąca jedną z piękniejszych odmian, sieje się rzadziéj niż zwykłe żyto, ponieważ się dobrze krzewi, a trzeba je prędko sprzątać, gdyż jak wszystkie krzyce sypie się na polu, przez co giną właśnie najpiękniejsze jéj ziarna. Nie tyle żyznéj co dobrze uprawnéj wymaga ziemi. 2. Proboszczowskie (Probstein) żyto także silnie wzrasta, nieulega powaleniu się, wydaje piękne ważne ziarno, krzewi się dobrze, lecz wymaga lepszego żytniego gruntu, a przytém prędko się wyradza, dla tego też trzeba jego nasienie dość często odmieniać, zastępując go zawsze nowém oryginalném. 3. Islandzkie, dobrą też jest odmianą i wytrzymałą, jako pochodzącą z klimatu bardziéj niż nasz surowego. 4. Montańskie (alpejskie). Jest to jare żyto, bardzo cenny gatunek, ma długą słomę, wielkie pełne kłosy; opiera się dobrze wszelkim złym wpływom klimatu, a przytém mocno się krzewi, ztąd też wczas będąc zasiane, dorównywa często w plonie ozimemu, a obok tego jeszcze nie łatwo się wyradza. 5. Szampańskie, bardzo cenna odmiana, dość już upowszechniona na Wołyniu i Podolu, gdzie w r, 1883 wydała o wiele większy plon niż żyto zwyczajne. Krzewi się dobrze i ziarno ma piękne. 6, Świętojańskie żyto udaje się nawet i na lżejszéj roli, krzewi się dobrze i dla tego unikać trzeba za gęstego siewu. Obecnie mocno jest zalecaném to żyto na zieloną paszę, i w tym celu siać go trzeba w końcu czerwca lub w pierwszych dniach lipca, a jeżeli wtedy deszcze przechodzą, to nietylko obfity pokos paszy na jesieni, ale jeszcze i w następnym roku bujniéj obrośnie i wyda piękny zbiór siana. Żyto to zatém przez 12 do 13 miesięcy pozostawania w gruncie, wyda w pierwszym roku zbiór paszy zielonéj lub na siano obróconéj, a w następnym roku jak zwykle zbiór słomy i ziarna. Niektórzy przy zasiewie tego żyta domieszują do niego trochę wyki lub hreczki. Grunt jednak pod to żyto nie może być jałowym, gdyżby nie zdołał wydać dwóch sprzętów. Nietylko ten gatunek żyta, ale wszelki inny, naprzykład nasze zwyczajne żyto, byle dobre, zasiane w czerwcu, wyda tak samo dwa sprzęty, i dla tego też wartość świętojańskiego żyta, a przynajmniéj znanego w handlu pod tą nazwą, jest wątpliwa, ponieważ każde żyto posiada ten przymiot, że wczas zasiane w pierwszym roku wydaje pokos zielony, a w drugim odrasta i wydaje ziarno. Sposób podobnéj uprawy żyta znany był od dawna w Polsce gospodarzom. Mamy bowiem na to dowody, że ojcowie nasi dla przysporzenia sobie paszy na zimę. jeszcze za czasów naszych Jagiellonów tak często żyto zasiewali. Lengnick, sekretarz Zygmunta Augusta o tém wzmiankuje.

II. *Pszenica.*

1. Kraj nasz w bardzo cenne obfituje odmiany pszenicy znane i cenione za granicą, jak kujawska, podolska, sandomirska i t. d. Z tych wszystkich gatunków najpierwsze miejsce zajmuje sandomirka, bardzo i przytém zupełnie słusznie ceniona przez wszystkich znawców. Odznacza się ona urodzajnością. pięknością ziarna mającego cienkie otręby, a z którego mąka delikatnością i białością cechuje się. Z tego powodu popłatna w handlu, lecz ma tę wadę, że zasiana gdzieindziéj w krótkim przeciągu lat wyradza się zupełnie, stając się zwyczajnym miejscowym gatunkiem. Ztąd kto chce ten szlachetny polskiéj pszenicy gatunek uprawiać u siebie ciągle, musi go od czasu do czasu oryginalném nasieniem odnawiać i tylko o takie radzimy się zawsze starać do siewu. Podolska pszenica jest także bardzo cenną odmianą grubo-ziarnistą, lecz i ta po upływie lat pewnych w gruntach mniéj dobrych niż podolski, wyradza się w zwykłą miejscową odmianę. 2. Banatka pomiędzy pszenicami Węgier stanowi jedną z najcelniejszych odmian, bardzo w handlu cenioną z powodu wydawania pięknéj mąki, którą właśnie Węgry wielki handel prowadzą. Otóż najcelniejsze gatunki téj mąki w ogromnych massach wysyłanéj na targi Anglii, Francyi i t. d., gdzie jednak w ostatnich czasach mąka amerykańska poczęła jéj robić bardzo trudną konkurencyę, przeważnie z Banatki pochodzą. Pszenica ta jest już w wielu miejscach w Galicyi obszernie uprawianą. Odznacza się mocną słomą, pełnemi kłosami, ziarnem ciężkiém i dorodném. Bardzo więc godna uprawy, bo i dobrze się krzewi, ale wymaga dobrego gruntu. 3. Proboszczowska (Probstein) pszenica tak samo jak i banatka jest tutaj w handlu na zasiew, albo oryginalna, albo też na Podolu galicyjskiém rozmnożona. Jest to bardzo plenna odmiana z pięknem ważném, białém, okrągławém ziarnem. 4. Pszenica piaskowa (Spaldings protific albo Sandwaizen) odznacza się wielu cennemi przymiotami, gdyż ma kłos długi, rzadko podlega wylęgnięciu, urodzajna, wytrwała na nasze zimy, wczas dojrzewająca, bo już pod koniec lipca, a co najważniejsza, że się udaje na ziemiach lżejszych, piaszczystych, byle tylko nieco wilgotniejszych i nie jałowych. Na ziemiach piaszczystych suchych, licha bywa. Tę odmianę więc można na gruntach lżejszych z pożytkiem zasiewać, na których zwyczajna pszenica jużby była bardzo niepewna, i ztąd to jéj wielka wartość dla gospodarzy pochodzi. Ziarna jéj czerwonawe, pomiędzy któremi są jedne nieco jaśniejsze, drugie znów trochę ciemniejsze, wydają mąkę dobrą. 6) Pszenica jara ma wiele pięknych odmian, pomimo to nieradzimy z niéj robić głównego plonu, bo często chybia, a zawsze w plonie ustępuje oziméj pszenicy. Głównym warunkiem udania się téj jarki: dobra uprawa ziemi, uwolnienie jéj od chwastów, jedném słowem najlepiéj ją siać po roślinach okopowych, jak kartofle, buraki i t. d. Grunt pod nią nie może być jałowy ani suchy. Na jesieni już powinna być rola pod nią koniecznie uprawiona, a na wiosnę skoro obeschnie, orze się w zagony i dopełnia siewu pod koniec kwietnia. Wiosna ciepła bardzo jéj sprzyja. Sieje się gęściéj nieco niż pszenica ozima, gdyż się mocniéj krzewi. Bardziéj niż ozima pozbawi grunt żyzności. Słomę ma krótszą i ziarno mniéj popłatne niż zimowa. Po zżęciu lub skoszeniu należy ją też częściéj przewracać niż ozimą nawet w czasie wilgotnym, gdyż jest skłonna do porastania.

Z celniejszych zalecanych odmian pszenicy jaréj są następujące: *a.* Champlain amerykańska odmiana z czerwoném ziarnem, urodzajna i piękną mąkę wydająca. *b.* Defiance także amerykańska z jasném ziarnem, dobrze się opierająca śnieci. *c.* Golden drop

urodzajna i pełne kłosy wydająca. *d.* Gebirgs-Sommer dobrze się udająca nawet w okolicach z surowym klimatem. *e.* Węgierka jara, odznaczająca się odmiana.

III. *Rzepak.*

1. Rzepak zimowy ze wszystkich olejnych roślin wymaga najlepszego i najżyzniejszego gruntu. Jest to zboże niepewne, kilka lat ostatnich były dla niego nieprzyjaznemi. Na 7 lat rachują, że jeden raz dobrze obrodzi, a parę razy średnio, ale też gdy się dobrze obrodzi, to swym plonem zapłaci gospodarzowi odraau za poprzednie lata nieurodzaju. Siać go potrzeba pod koniec lipca, a w najgorszym razie w pierwszych dniach sierpnia. Gdy się uda, to i pszenica po nim piękna bywa. 2. Rzepak letni wymaga lżejszego nieco gruntu niż zimowy, ale tak samo potrzebuje dobréj uprawy i żyznéj ziemi. Bardzo jest dobre i godne naśladowania postępowanie, jeżeli rzepak zimowy chybił, aby podorać go zaraz, skoro rola obeschnie z wiosny i na początku maja rzepakiem letnim zasiać, który tu znajdzie wszystkie warunki do pomyślnego się udania. Zasiew rzepaku letniego stosunkowo niekosztowny, gdyż go się bierze od 3 do 4 garncy na morg 300-prętowy. Liczne spostrzeżenia pokazały, że najczęściéj tak bywa, a gdy którego roku zimowy rzepak chybi, to wtedy letni za to dobrze obradza. Najlepszą odmianą rzepaku letniego jest hollenderska, która w przyjaznym jéj roku prawie tyle produkuje, co i rzepak zimowy.

IV. *Jęczmień* ma różne odmiany:

1. Jęczmień zimowy bardzo mało dotąd u nas uprawiany, i dla tego niewiele o nim wiadomości z krajowego doświadczenia. Gruntu i uprawy wymaga jak pod pszenicę. Siew w połowie września, jeżeli się zaś uda ten jęczmień, to plon ogromny wydaje. Korzyści z jego uprawy są takie: że się zbiera już przy końcu czerwca, i omłot jeszcze przed żniwami można dopełnić, a zatém kiedy niema nieznoszących zwłoki robot. Ziarno jęczmienia zimowego dorodne i bardzo ważne, ztąd do wszelkiego użytku popłatne; za to słoma jest twarda i mniéj pożywna od zwykłéj jęczmionki. Zrobić musimy tę przestrogę, że jęczmień zimowy z wiosny wygląda jak zupełnie wyprzałe żyto i długo się nierusza. Z tego powodu trzeba czekać cierpliwie i nie zrobić jak pewien zpod warszawskich okolic gospodarz, który widząc jęczmień na wiosnę w tak nędznym stanie, nieczekając dłużéj kazał go przyorać i tylko zagon na próbę zostawił. Pokazało się jednak, że ten pozostały jęczmień zabrał się potém i bujno rosnąc wydał prześliczne kłosy. 2. Jęczmień jary jest w dwóch odmianach: *a.* Dwurzędowy, wymagający roli cięźkiéj, gliniastéj, żyznéj i dobrze uprawnéj, a przytém wcześniejszego siewu; w tych warunkach wydaje bardzo piękne grube ziarno do browarów popłatne. *b.* Czterorzędowy wymaga już lżejszéj ziemi, tak zwanéj rędziny, to jest pośredniéj między pszenną a żytnią, sieje się też późniéj, a ziarno ma drobniejsze. W ogóle można powiedzieć, że jęczmień najlepiéj się udaje po roślinach okopowych i wymaga dobrego nasienia. Trzeba też pamiętać, że jęczmienne drobniejsze ziarno dobre jest głównie do wyrobu kaszy i na paszę dla zwierząt jako osypka, lecz za to do browarów bywa mniéj poszukiwaném. Za to znowu grube ziarna jęczmienne na piwo szczególniéj bywa używane i doskonale płacone, a co najważniejsza, że z powodu z każdym dniem wzrastającego użycia piwa, odbyt ma zawsze zapewniony, ztąd o jego uprawę starać się należy. Jęczmień ma wiele dobrych gatunków, pomiędzy któremi tak zwany tu w Galicyi: Jęczmień kawalerski (Chevalier) bardzo jest poszukiwany przez piwowarów. Wymaga on starannéj uprawy, ziemi żyznéj, ale za to dobrze obradza i wydaje piękne ziarno. Kinwer-Chevalier, bardzo cenna odmiana angielska, znakomicie plonująca i wydająca ciężkie na słód poszukiwane ziarna. Słoma jego długa i pastewna. Co do gruntu niezbyt wybredny i dobrze się opiera wszelkim niepomyślnym wpływom klimatu. Bestehorn także ceniony przez piwowarów z powodu wagi i piękności ziarna. Oregon również do browarów pokupny, a przytém plenny. Jako przestrogę dodamy, że jęczmień wtedy jest dla browarów ceniony, kiedy nietylko ma doborowe ziarno, ale obok tego został dobrze sprzątnięty i przechowany tak, że nie nabył najmniejszego zapachu stęchlizny, któréj już i wtedy nabyć może, jeżeli snopki jego zwiezie się przed obeschnięciem rosy do stodoły, albo też włoży na spód w sąsiek pod inne zboże.

V. *Owies* też ma wiele odmian, z których celniejsze są:

1. Owies zwyczajny, jeżeli przy wianiu po omłoceniu odbierzemy najgrubsze ziarna i te użyjemy do siewu, to zbiór o wiele lepszy zyskamy niż siejąc zwyczajnie. Owies lubo pospolicie uprawiany jest na najgorszym gruncie, jednak zasiany na lepszéj roli i plon wyższy daje. 2. Węgierski albo jednostronny (Fahnenhafer) najlepszy do uprawy w ciężkich gruntach, lecz pomimo to ciepłych i po roślinach okopowych, gdzie duże plony przynosi. Nie skłonny do powalenia się, może być wczas zasiewany. Ziarno ma piękne i ważne, które nie okrusza się przy sprzęcie. Na grunta lżejsze, nieużyznione wcale nieodpowiedni. 3) Rychlik niewiadomo dla czego teraz Syberyjskim zwany, dojrzewa prędzéj od wszystkich innych odmian owsa. Jest to zresztą dobra odmiana, ale jéj siać nieradzimy zbyt wiele, gdy dojrzewając prawie jednocześnie z żytem, zrobiłby nam bez potrzeby wiele ambarasu przy sprzęcie zawsze cenniejszéj oziminy, tém więcéj, że owies ten łatwo się okrusza. 4. Owies szkocki zwany także przez kupców nasion owsem kalifornijskim, albo urodzajnym, lub czarnym tatarskim, jest wprawdzie bardzo dobrą odmianą, ale już dawno znaną pod właściwą jéj nazwą czarnego węgierskiego owsa. Trzeba wiedzieć, że kupcy zagraniczni nasion, bardzo często dawnym odmianom dają nowe dla zwabienia do ich nabywania gospodarzy. 5. Umea, szwedzka odmiana nawet w miejscowościach z surowym klimatem mająca plon dobry wydawać, tak samo jak i 6. Irbit, zalecany na liche ziemie.

VI. *Groch*, lepsze jego odmiany zalecane: 1. Victoria na dobrym gruncie do 1¼ metra (przeszło 2¼ łokcia) wysoko rośnie. 2. Zielony bardzo piękny i pokupny gatunek. Groch wymaga lepszéj ziemi, ale wybornie udaje się tylko wtedy, gdy w składzie ziemi na któréj zasiany, nie brak części wapiennych. Gdzie jęczmień dobrze się udaje, będzie i groch piękny, jeżeli dobrze ziemię pod niego uprawiono. Godném zalecenia jest sianie grochu z pewnym dodatkiem jarego żyta. Obiedwie bowiem te rośliny jednocześnie dojrzewają, po wymłoceniu zaś za pomocą wiania łatwo się oddzielają od siebie, a groch zyskując dla swych łodyg podporę, nie dusi się, lecz znacznie więcéj osadza strąków. Postępowanie to jest szczególniéj potrzebne do gatunków grochu wysoko wzrastających jak Victoria. Bierze się zaś w tym celu do siewu na każde trzy garnce grochu jeden garniec żyta jarego.

VII. *Bób*, głównie się dzieli na dwa gatunki: 1. Bób duży zwyczajny, jaki u nas najczęściéj dodatkowo sadzi się w kartoflach. 2. Bób mały, czyli bobik, uprawiany na ziarnistą paszę dla inwentarza. Obydwa te gatunki wymagają dobrego i żyznego gruntu. Wczesny ich siew w kwietniu najlepszy. Kto sieje bób sam i na większe rozmiary, powinien go uprawiać rzędowo, ponieważ i plon wtedy bywa większy, i na zasiew mniéj nasienia wychodzi. *(d. c. n.)*

ROZMAITOŚCI.

Sieja olbrzymia (Coregonus maraena). Dzięki pracy podjętéj przez p. Michała Girdwoynia w celu podniesienia gospodarstw rybnych, kraj nasz pozyskał nową odmianę ryby, która hodowcom na szersze rozmiary może dać znaczne dochody tam, gdzie będzie zaprowadzona. Jest to sieja olbrzymia (Coregonus maraena) należąca do rodzin łosiowatych, żyjąca w jeziorach na Pomorzu kaszubskiém. Okaz trzymiesięczny téj ryby dochodzi istotnie do znacznych rozmiarów i pochodzi z pierwszego wylęgu w Polsce z ikry sprowadzonéj z jeziora Madnego (na Pomorzu kaszubskiém) w miesiącu lutym r. b., wykluty w wylęgarni Potoku Złotego na początku marca, a złowiony w stawie Dobréj Woli dnia 13-go lipca 1884 r.

Użycie trawy do wyrobu papieru. Czasopisma techniczne francuzkie zwracają uwagę na zastosowanie trawy do wyrobu papieru. Świeża trawa przetworzona na papkę, daje długie, mocne, jebnolite i rozciągliwe włókna, z których można wyrobić papier delikatniejszy i przezroczystszy od kalki lnianéj. Wszystkie gatunki traw mogą być użyte do wyrobu papieru, trzeba jednakże kosić trawę przed okwitnieniem. Trawa przez jakiś czas przechowywana, nadaje się do wyrobu papieru o tyle, o ile nie jest zbyt wysuszoną. Według obliczeń dokonanych w Anglii, z jednego hektaru łąki można otrzymać średnio 3075 kgr. papieru, a z jednego morga pols. 4203,96 funt. rossyjs., a z dziesiatyny 8203,36 fun. C. F. Dietsch przemysłowiec z Reichenbachu miesza z gałkanami trawę skoszoną, z t. z. łąki kwaśnéj, o grubéj łodydze, niezdatną na paszę, i z otrzymanéj papki wyrabia bardzo trwałą i gładką tekturę.

Drzewo ze słomy, jako materyał budowlany, coraz więcéj wypycha z użycia zwykłe drzewo, tém bardziéj, że oprócz trwałości, wytrzymałości i elastyczności, w niczém nie ustępuje zwykłemu budulcowi, lecz owszem belki wyrabiane ze słomy, łatwością obrobienia i osiągnięcia ścisłych rozmiarów przewyższają drzewo. Fabrykują belki ze słomy długie na 3,7 metrów, szerokie na 0,8 metr. i grube 1 do 3 centymetrów. Dają się one obrabiać piłą, dłutem i heblem z równą łatwością jak belki z dębowego drzewa, łatwo przytém dają się malować, politurować i nakoniec trudniéj nierównie zapalają się niż drzewo. W Ameryce sztuczne te belki konkurują z drzewnemi z powodu, że drzewa na tych rozmiarów belki, to jest 0,8 metra szerokości, coraz są trudniejsze do odszukania w lasach Ameryki, a zatém cena ich musi być wysoką.

Sprawozdanie tygodniowe

Giełdy zbożowéj w Gdańsku.

Gdańsk dnia 1 listopada 1884 r.

Powietrze było pochmurne i wilgotne w ciągu tego tygodnia, temperatura chłodna, lecz silny wiatr niepokoił brzegi morza z południo-zachodu i zachodu. Od wczoraj barometr poszedł w górę i powietrze się poprawiło.

Nowy-York w ciągu tego tygodnia donosił mało o zmianach cen pszenicy; w miejscu ostatnie notowanie 86 c., przed ośmiu dniami 86½ c., na miesiąc grudzień 86½ c. Cena mąki nie zmieniła się w tym tygodniu 3 dol. 35 cen., zaś zapasy skontrolowane powiększyły się o 2,200,000 buszli i wynoszą 33,225,000.

Ostatni transport pszenicy do Europy z atlantyckiego portu Ameryki wynosił w zeszłym tygodniu

do Anglii	75,000 kw.	(przed tyg.)	102,000 kw.
do Francyi	18,000	„ „	32,000 kw.
do reszty krajów europejskich	22,000	„ „	18,000 kw.
z Kalifornii do Anglii	98,000	„ „	45,000 kw.
do Francyi	25,000	„ „	11,000 kw.

gdy tymczasem w roku zeszłym i o tym samym czasie była cena pszenicy 1 dol. 10½ c., za miesiąc grudzień 1 dol. 10 3/8 c., mąka 3 dol. 90 c., zapasy skontrolowane wynosiły 30,625,000 buszli, i załadowano transport pszenicy do Europy w tym samym tygodniu 214,000 kwarterów.

W Anglii padał ulewny deszcz wśród gwałtownego wiatru, i w ogólności był ów deszcz polom bardzo pożądany, pomimo tego nie poprawiły się targi pszeniczne, przeciwnie posiadacze byli zmuszeni brać tańsze ceny, obrót pszenicy był bardzo mierny i cena mąki była tańsza. Dowozy angielskiéj jak i obcéj pszenicy były umiarkowane i wynosiły pierwsze 66,043 kwr. po przeciętnéj cenie 32 s. 4 c. w zaprzeszłym tygodniu 73,412 kw. po przeciętnéj cenie 32 s. 4 c., w tym samym czasie 1883 r. 73,391 kw. po przeciętnéj cenie 40 s. 6 c. Dowóz w ostatnim tygodniu z zagranicy 703,190 centnarów pszenicy, 249,902 centn. mąki, przed ośmiu dniami 816,933 centn. pszenicy, 291,269 cent. mąki, w tym samym tygodniu roku zeszłego 1,202,551 centn. pszenicy, 293,063 centn. mąki.

Londyn telegrafował z poniedziałkowego targu: Pszenica spokojnie, ceny nominalne, sprzedaż trudniejsza, mąka ospale, mąka z prowincyi ½ s. tańsza, wyborowa 2 sz. taniéj; we środę pszenica spokojnie, ceny przyciśnione, przybyłe ładunki słabo, mąka ospale. Liwerpol we wtorek: psz. 1 penny taniéj, mąka spokojnie. Hull pszenica bardzo spokojnie, ceny niezmienione, Leith targ bardzo słaby, wszystkie artykuły nominalnie niezmienione. We Francyi na targach pszenicy ceny utrzymały się. Paryż notował dla pszenicy i mąki nieco lepsze ceny. Belgia spokojnie, chce tanio kupować. Hollandya notowała pszenicę 1 gulden niżéj. Ren donosił cokolwiek wyższe ceny na pszenicę i żyto w ciągu tygodnia. Austrya i Węgry pozostały w cenach prawie niezmienione, i Berlin podwyższył w tym tygodniu ceny pszenicy o 1 markę, żyta ceny pozostały niezmienione.

Dowozy pszenicy na naszym targu nie były duże w tym tygodniu, lecz brak dla tego artykułu ożywionéj chęci kupna, pomimo, że na targu poniedziałkowym widocznie chętnie kupowano. Nasi eksporterzy nie są w żaden sposób w stanie pszenicę do Anglii sprzedawać, a główny eksportowy interes był właśnie dotychczas ztąd dla tego kraju, obecnie zaś w Anglii ofiarują tak nizkie ceny, że nasza pszenica co najmniéj o 8 marek za drogą wydawać się im musi. W tym tygodniu przyszły niektóre sprzedaże pszenicy do skutku, po części dla północnych Niemiec i Skandynawii, są to jednak tylko pojedyncze kupna, i dla tego usposobienie naszego targu w ciągu tygodnia pozostało bardzo spokojne i cały obrot ograniczał się na 2350 tonach, za które po części dla wyborowych gatunków zeszłotygodniowe ceny uzyskano, dla średnich zaś i poślednich gatunków nastąpiła obniżka o 3 marki na tonnie. W końcu płacono za krajową jarą porosłą 135/6 fun. 138, wyborową jarą 137 f. 145, jasno-pstrą 126—129 f. 141—148, wysoko pstrą 130/1—132/3 f. 146—150, wyborową wysoko pstrą szklistą 133/4 f, 156, za polską na tranzyt pstrą 122—127/8 f. 132—134, szklistą 127/8 f. 143, jasno-pstrą 127/8 f. 139, białą 126 f. 143, zeszłoroczną szklistą 124 f. 125, za rossyjską na tranzyt jasną wadliwą i porosłą 121 f. 127, czerwoną murzącą 122 f. 121, czerwoną chudą 125/6 f. 126/7 f. 123, 124, czerwoną wadliwą 125/6 f. 124, czerwoną 125 f. 128, czerwoną łagodną porosłą 121/2—129 f. 127—128, mocno czerwoną z żytem zmieszaną 130 f. 132, mocno czerw. 128/9 f. 133, czerwono-pstrą 132 fun. 135, jasno-kolorową wadliwą 125 fun. 131, jasną porosłą 126 f. 133, jasno-pstrą 125/6 f. 134, wysoko pstrą 130 fun. 150, białą niezdrową 127/8—128/9 f. 146 mr. za tonnę. Termina tranzyt październik-listopad nowe zasady terminowe płac. 134, kwiecień-maj płac. 151, tranzyt płac. 144, maj cezwiec płac. 145½.

Żyto w miejscu w tym tygodniu słabo, ceny niższe, i kupowano tylko 600 ton, dowozy były umiarkowane. Szczególniéj osłabło usposobienie dla krajowego żyta, o 4 marek na tonnie spadło w cenie w porównaniu zeszłotygodniowych cen i na końcu płacone za 120 fun. krajowe ważne niezdrowe 122, za polskie na tranzyt 114, 115, mocno obsadnie 112, za rossyjskie chude 115 mr. za tonnę. Termina październik krajowe płac. 129½, 130, październik-listopad krajowe żąd. 122, ofiar. 121½, dolnopolskie żąd. 116½, ofiar. 116, tranzyt płac. 115½, listopad-grudzień dolnopolskie płac. 115½, kwiecień-maj tranzyt żąd. 116½, ofiar. 116. Wypowiedziano 572 ton.

Jęczmień w miejscu w dobrym gatunku utrzymały się ceny i na końcu przyniósł krajowy duży 116/7 i 118/9 f. 143, drobny 108 f. 132, polski na tranzyt 115 fun. 122, rossyjski na tranzyt 101/2 f. 103, 103/4 f. 106, 104/5 f. 106, 105/6 f. 107, 107 f. 112, 112 f. 115, wyborowy 118 f. 131½, na paszę bez wagi 98, 99, 100, 101 i 102 f. 92, 96, 97, 98, 100, 102 mr. za tonnę.

Owies w miejscu krajowy sprzedawano po 125, rossyjski na tranzyt 98 i 102½ mr. za tonnę.

Groch w miejscu krajowy do gotowania płac. 165 i 172, średni 134, 138, 145, polski na tranzyt średnio 142, na paszę 130, 132 mr. za tonnę.

Otręby pszenne w miejscu polskie grube kupowano po 4,45 i 4,50, średnie po 4,10, rossyjsk e z rewersem po 4,30, średnie po 4 mr. za centnar.

Gorczyca w miejscu rossyjska ordynaryjna 137½.

Rzepnica w miejscu rossyjska na tranzyt sprzedawano po 118, 127, podług gatunku obsadnia po 107½ mr. za tonnę.

Siemię lniane w miejscu rossyjskie przednie przyniosło 223½ mr. za tonnę.

Rzepik zimowy w miejscu rossyjski na tranzyt biały przyniósł 165 mr. za tonnę.

Rzepak w miejscu rossyjski na tranzyt letni kupowano po 194½, obsadni po 182½, 187½, 190 mr. za tonnę.

Groch szablasty w miejscu rossyjski na tranzyt biały przyniósł 165 mr. za tonnę.

Okowita w miejscu ceny niższe, kupowano po 46, 45, 75 mr. za 10,000 litrów%, ofiar. 45,50.

Zapasy zboża.

	1 listop. 1884	1 paźdz. 1884	1 listop. 1883.
Pszenicy	26 849 ton	26,330 ton	29,838 t.
Żyta	2284 ton	1895 ton	4511 t.
Jęczmienia	2312 ton	1136 ton	1844 t.
Owsa	173 ton	22 ton	371 t.
Grochu	140 ton	155 ton	43 t.
Rzepiku i rzepaku włącznie gdańskiego młynu olejnego	1195 ton	960 ton	1036 t.
Grochu szablastego	73 ton	86 ton	32 t.
Kukurydzy	37 ton	41 ton	30 t.

Z Polski do Gdańska minęło Toruń od 25-go do 30-go b. m. 865 ton pszenicy, 1649 ton żyta, 8 ton grochu, całkiem w tym roku 13,942 ton pszenicy, 11,957 ton żyta, 902 ton grochu, 1742 ton rzepaku, w tym samym czasie 1883 roku 47,151 ton pszenicy, 19,266 ton żyta, 902 ton grochu, 56 ton rzepaku.

Ostatnie kursa berlińskie: banknoty austr. 166,75, rossyjskie 207,80. Kr. term. weks. Warsz. 207,50.

Bank kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu

Toruń dnia 3 listopada 1884 r.

Piękne jesienne powietrze w okolicy naszéj stale się utrzymuje. Handel zbożowy mało się w ubiegłym tygodniu zmienił. W Ameryce zapasy zbożowe mimo znacznego wywozu do Europy się zwiększyły a notowania tamtejsze są zniżkowe. Na czerwoną zimową pszenicę notowano loco 86½—85½ cts., na listopad 84½—84¼—84¾ do 84; na grudzień 86⅜—86⅛—86⅝—86. Mąka kosztowała 3,35 dol. Zapasy kontrolowane pszenicy Stanów Zjednoczonych wynosiły w d. 25 października 1884 r. 33,255,000 buszli (= ca. 863,850 ton), w stosunku do 31,025,000 buszli (= ca. 306,650 ton), w d. 18 października 1884 r., do 30,625,000 buszli (= ca. 796,250 ton) w d. 27 października 1883 r. Wywozy psz. wynosiły w tygodniu kończącym się 25 października 1884 roku z portów atlantyckich Ameryki do Anglii 75,000 buszli, do kontynentu 40,000, z Kalifornii i Oregonu do Anglii 98,000, do kontynentu 25,000, razem 238,000 kwr., w stosunku do 203,000 kw. w dniu 18 października 1884 r., do 214,000 kw. w d. 27 paźdz. 1883 r. W Anglii obroty były szczupłe, gdyż dowozy obcéj pszenicy jako i ziarna krajowego były nie wielkie a popyt był słaby. Ceny dla tego nie zdołały się utrzymać i nieco nawet się obniżyły. Na francuzkich targach prowincyonalnych ceny były stałe, a po części nawet nieco się podniosły, dowozy bowiem były małe a zapasy na placach portowych nie są wielkie. W Belgii mocne panowało usposobienie, a głównie dobra pszenica była poszukiwana. W Hollandyi obroty były ograniczone a ceny były lepsze. Nad Renem dość spokojne panowało usposobienie, tylko na owies popyt się zwiększył. W Niemczech południowych zaofiarowanie nie było dość natarczywe, ceny były dość stałe, lecz ogólne usposobienie było ospałe. W Saksonii stała panowała tendencya, piękne gatunki zboża są żądane, a interes giełdowy spokojnie, lecz w dobrém rozwijał się usposobieniu. W Austryi i Węgrzech dobre usposobienie zeszłego tygodnia utrzymało się i w tym tygodniu, a nie mniéj targi terminowe polepszyły się. Gotowe ziarno głównie w południowych Niemczech dobry znajdowało odbyt. Tylko w Rumunii przy braku odbytu i w obec nagromadzonych zapasów handel był bardzo nieszczególny. Na placach północno-rossyjskich wywozy się zmniejszyły, a handel terminowy tamże był ograniczony. Na placach północno-niemieckich spokojne panowało usposobienie, zaofiarowanie było nawet powściągliwsze od popytu, a ztąd ogólna tendencya nawet dość była mocna.

Na naszym placu dowozy niezmiennie są szczupłe. Popyt na pszenicę i żyto, jęczmień i groch, szczególnie na wyborowe gatunki jest ożywiony a ceny stałe. Dowóz artykułów pastewnych jest mały, zapotrzebowanie natomiast się zwiększa, a ztąd ceny, szczególnie kuchów się podnoszą.

Płacono za 1000 kilogr.

Pszenica transito	120—133 fun.	120—140	Mrk.
krajowa z wyrost.	120—126	„ 130—140	„
krajowa zdrowa	126—133	„ 140—145	„
jasna z wyrostem	120—126	„ 140—145	„
zdrowa	128—133	„ 145—150	„
Żyto transito	110—128	„ 105—117	„
„ krajowe	115—122	„ 115—123	„
„	123—128	„ 123—127	„
Jęczmień rossyjski		110—130	„
„ krajowy		110—135	„
Owies rossyjski		115—128	„
„ krajowy		115—130	„
Groch na paszę		120—130	„
„ kuchenny		140—160	„
„ Victoria		160—180	„
Rzepik zimowy		220—225	„
Rzepak		225—235	„
Kuch rzepakowy		116—120	„
Kuch lniany		138—142	„
Otręby pszenne		76— 80	„
Otręby żytnie		78— 82	„
Koniczyna czerwona za centnar		30— 45	„
„ biała	„	40— 50	„

W Hamburgu na okowitę w początku tygodnia spokojne panowało usposobienie, a ceny pozostawały bez zmiany; następnie z powodu większych odstaw ceny obniżyły się zwolna o 1 mrk. w stosunku do notowań zeszłotygodniowych.

Płacono za okowitę kartoflaną·

loco bez beczki	31½	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%.	0,76	przy kursie 205
wbeczkach kontrak.loco	36½		0,97	
na październik	36½		0,97	
na październik-listop.	36¼		0,96	
na listopad-grudzień	36¼		0,96	
na grudzień-styczeń	36¼		0,96	
na kwiecień-maj	36¼		0,96	

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	208.75	Mrk.
Pszenica listopad-grudzień	151.75	„
kwiecień-maj	163.25	„
New-York	85½	„
Żyto loco	139.00	„
listopad	137.00	„
listopad-grudzień	136.50	„
kwiecień-maj	140.75	„
Olej rzepakowy, listopad	50.00	„
kwiecień-maj	51.90	„
Okowita loco	45.10	„
listopad	45.40	„
listopad-grudzień	45.40	„

W drukarni Gazety Warszawskiéj, ulica Długa 557.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 26 Октября (7 Ноября) 1884.